Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 204115.

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,30 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,89 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłusto) 50 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XII. NOWEMIASTO-POMORZE SOBOTA, DNIA 24 GRUDNIA 1932 NR. 152

Nędzę świata, Precz odmiata...



Wśród najsmutniejszej pory roku — bo wśród srogiej, udręczonej zimy — najrozkoszniejsze i najmilsze ze wszystkich przypada święto Bożego Narodzenia. Już samo wspomnienie o niem wzbudza w sercu każdego z nas błogie — słodkie wspomnienia. Od razu w pamięci staje cała serja ich przeżyć — od zarania aż do obecnej chwili. Jakiekolwiek by było ich tło — czy to były czasy ponurej niewoli czy to okropnej pożogi wojennej, zawsze, choćby na najsmutniejszym ich gruncie, unosił się cudny, jasny, promienny blask. I dziś nawet ta ciężka niedola gospodarcza, która głazem przygniata nam pierś i umysł zasępia i ta wszystka nędza moralna i polityczna, w którą tak brzemienna obecna chwila, nie zdolne nam zamącić radosnego odczucia tego szczęścia i radości, które nam płynie z betleemskiej szopki, od żłóbka Bożej Dzieciny. Bodajże żadna inna uroczystość kościelna nie jest w stanie bardziej nam rozjaśnić zachmurzonego czoła i rozpogodzić ducha nad tajemnicę, którą w sobie kryją święta Bożego Narodzenia. Wszak z niebios wysokich na ziemskie niskości zstąpił Syn Boży, opuścił niezmierne krainy wiecznego bogactwa i stał się ubogim człowiekiem, dzieciną słabą, aby z nami razem dzielić trudy i znoje ziemskiego padołu płaczu. „Dzisiaj w Betleem radosna nowina, że Panna czysta porodziła Syna.“ Niesie dawna legenda, że w Świętą Noc, od ciężkiej w lesie roboty wracali drwale, zmęczeni, znużeni wielce, pochmurni, do niskich swych domów za miastem. Droga ich prowadziła tuż obok szopy, stojącej w pobliżu Betleem. Przez szpary biło dziwne jakieś światło ze stajni nędznej i lichej. Z ciekawością spojrzeli przez szpary i ujrzeli w głębi — w blasku świetlanym — Przeczystą Dziewicę i cichego Józefa i w żłobie Dzieciątko, w pieluszkach owinięte. Ten obraz pokoju i szczęścia niewysłowionego tak głębokie na owych ciężko pracą i niedolą zgnębionych ludziach wywarł wrażenie, że nigdy już w życiu swojem o niem nie zapomnieli. Ten obraz przyświecał im w każdej chwili. Obraz ten przed oczyma swemi mając, ochoczo i radośnie od owej godziny błogosławionej ciężką siekierą drzewo rąbali. Obraz ten przed oczyma mając, cierpliwie już znosili wszystkie krzyżyki ciężkiego swego życia. Czy dla nas — wyznawców Chrystusa Pana — przestała już świecić wiekuista, jasna i promienna światłość z owej ubożuchnej pod miastem Stajenki! Czy nas, ludzi znużonych i pochmurnych na skutek wrogiego zmagania się z tak ciężką dziś niedolą życia, nie potrafi rozpromienić i rozjaśnić ten obraz szczęścia i pokoju, który nam daje betleemska szopka? O bodaj że tak. — Potrzeba atoli byśmy z wiarą owych ewangelicznych pastuszków i pobożnością owych legendarnych drwali się do niej zbliżyli. „Pójdźmy wszyscy do stajenki, do Jezusa, do Panienki. Powitajmy Maleńkiego i Marję, Matkę Jego“. A napewno i dziś — jak zawsze — na myśl o cichej, świętej nocy Bożego Narodzenia rozjaśnią się znów i twarze dziecięce, uśmiechną się i oczy zgrzybiałych starców wygładzą się na myśl o Bożej Dziecinie w stajence nawet fałdy i zmarszczki na twarzach najbardziej cierpiących i biednych. Nasza redakcja, czując się wraz z wszystk. swoimi Czytelnikami duchowo złączona jakby w jedną wielką rodzinę, z nimi też razem w duchu łamiąc się dziś przy choince tradycyjnym opłatkiem, życzy wszystkim, aby jak najwięcej pogodnego, radosnego, jasnego światła im spłynęło dziś z tej betleemskiej stajenki i to nietylko na ten krótki okres świąteczny, ale i na dalszą drogę ich życia, a w dalszym ciągu, by to światło z betleemskiej szopki zatopiło nam jasno i radośnie wszystkie zakątki naszej ukochanej Ojczyzny — „precz odmiatając nędze świata“ i wszystko zło, które nasz kraj dziś tak srodze dręczy.

Papież przemówi do całego świata.

Cita del Vaticano. W wigilję Bożego Narodzenia według dorocznego obyczaju Pius XI. przyjmie członków Św. Kolegjum kardynalskiego z dziekanem kard. Granito-Pigatellim di Belmonte na czele. Przy tej okazji dziekan Św. Kolegjum odczyta adres kardynałów, a Pius XI. odpowie dłuższem przemówieniem. Ze względu na niezwołanie konsystorza, podczas którego Papież zazwyczaj wygłasza alokucję o charakterze politycznym, przypuszcza się w kołach watykańskich, że tegoroczne przemówienie Piusa XI. będzie szczególnie ważne, gdyż, według wszelkiego prawdopodobieństwa, Papież w swem przemówieniu poruszy cały szereg najżywotniejszych kwestyj, obchodzących w danym momencie cały świat. W kołach dziennikarzy zagranicznych krążą pogłoski, iż główny nacisk Pius XI. położy na kwestji kryzysu gospodarczo-finansowego w związku z problemem długów europejskich względem Stanów Zjednoczonych.

B. min. Matuszewski — ambasadorem.

Warszawa. Jak podają pisma warszawskie, na stanowisko ambasadora polskiego w Rzymie został mianowany b. min. skarbu, Ignacy Matuszewski.

Zgodność poglądów państw Małej Ententy ustaliła konferencja w Białogrodzie.

Białogród. Po ostatniem zebraniu ministrów spraw zagranicznych państw Małej Ententy wydano następujący komunikat urzędowy:

„W dniach 18 i 19 grudnia odbyła się w Białogrodzie konferencja ministrów spraw zagranicznych państw Małej Ententy. W ciągu czterech odbytych posiedzeń ministrowie rozpatrzyli ogólną sytuację polityczną. We wszystkich poruszanych kwestjach bez żadnego wyjątku ministrowie stwierdzili raz jeszcze swą zupełną zgodność, nietylko co do stanowiska, którego wymaga chwila obecna, ale i co do decyzyj na przyszłość.

Ataki pos. Walewskiego.

Odpowiedzi pos. Chądzyńskiege, Bitnera, Trąmpczyńskiego.

Dyskusja w Kom. Budżetowej była szczególnie burzliwa.

Atak p. Walewskiego.

Pos. Walewski (BB) gwałtownie napadał na Stronnictwo Nar., zarzucając mu jednym tchem brak wiary w siłę Polski, lojalność wobec b. zaborców, zabójstwo śp. Narutowicza, zwalczanie marsz. Piłsudskiego i... Targowicę. O. W. P. było organizacją tajną i szkodliwą (Pos. Kornecki: Jakto tajną?) ze względu na swe cele. (Głosy: A dowody szkodliwości?). Mówca powołuje się na wyroki sądowe w Gdyni i Toruniu. O. W. P. macza w Gdyni swe brudne palce, zamąca (?) podniosłość manifestacji i doprowadza do rozlewu krwi. A na odcinku Śląskim. Gdy zwrócono się do p. Korfante o, by wziął udział w uroczystym obchodzie 10-lecia przyłączenia Śląska, to odmówił. (P. Kornecki: Ale postawiono mu warunek, że nie wejdzie do komitetu...). Raz po raz wymienia śp. Narutowicza. (W tem miejscu przerwał mu pos. Arciszewski (Kl. Nar.): **Wyście strzelali w roku 1926 z armat do Prezydenta Wojciechowskiego, a żeście go nie trafili, to ślepy przypadek. Co do zbrodni Niewiadomskiego, był to czyn szaleńczy jednego człowieka, wasz zaś napad na Prez. Wojciechowskiego zrobiony był z premedytacją. I do dziś dnia chlubicie się waszym czynem).** P. Walewski oświadcza, że grzechów, które wymienił, nigdy jego obóz nie zapomni obozowi narodowemu, że to są rany, którym nie można się dać zabliźnić.

Jakie uzasadnienie odroczenia Sejmu na miesiąc?

P. Chądzyński: Spory historyczne i polityczne między obozem Józefa Piłsudskiego, a obozem Romana Dmowskiego oceni historja. **Oceni ona i morderstwo Narutowicza i zamach majowy, mord zbiorowy, oceni Brześć** (p. Polakiewicz: Jaki mord?) P. Fr. Arciszewski: **Ja broniłem wówczas honoru Rzeczypospolitej i godności żołnierskiej, a panowie buntu.**

Wiemy, jakie ciężkie zagadnienia muszą być dzisiaj załatwiane. **W tych warunkach odracza się sesję sejmu na jeden miesiąc.** Rząd wydał blisko **100** dekretów, które sejm ma prawo rozpatrzeć i zatwierdzić albo odrzucić. Zapytuję Szefa Rządu, **czy jest ułatwieniem tej pracy sejmu odroczenie sesji na miesiąc? Jakie było uzasadnienie polityczne tego zarządzenia?**

Zapytuję Szefa Rządu, dlaczego Rząd nie pozwala przedstawicielstwu narodowemu spełniać swego obowiązku, przepisanego Konstytucją?

Dekrety mogą być wydawane w razie nagłej konieczności państwowej. Zapytuję, **jaka nagła konieczność zmuszała Rząd do załatwienia prawa o stowarzyszeniach, dekretu o sądownictwie, którym przystosowano sądownictwo do dzisiejszych warunków politycznych, tak samo dekretu o Tryb. Adm. i o stosunkach służbowych profesorów szkół akademickich za pomocą dekretów z odsunięciem sejmu?** Wymieniam tylko te 4 typowe dekrety.

Jak jest na Pomorzu?

Mówiono tu dziś o dzielnicy zachodniej. Pytam, **co robi sanacja w tej dzielnicy? Proszę przejrzeć wykaz starostów w województwie pomorskiem. Do powiatu morskiego posyła się starostów ze Słonimia czy Brześcia... Było imponujące święto morza w Gdyni, ale w przeddzień tego święta przyszła z Warszawy wiadomość do Starogardu, że fabryka tytoniu w Starogardzie się likwiduje.** Nawet nie zapłacono tym robotnikom, wobec tego oni nie wyszli z fabryki **i tak się stało, że w dzień święta morza policja wyrzucała i biła robotników w Starogardzie.** Czy to ma ugruntować **myśl polską na tem wybrzeżu?**

Fundusze dyspozycyjne w tym roku wynoszą **23 milj. 220.000, w tem 19 milj. funduszów zupełnie niekontrolowanych. Cały budżet poważnie się zmniejsza, a tylko fundusze dysp. od 3 lat mają być nietknięte.**

Jak to było z Korfantym?

Pos. Bitner. Ch. D. Zaczepiono tu prezesa naszego stron., sen. Korfantego, który całe życie pracował nad tem, żeby przyłączyć Śląsk do Polski. Pan Polakiewicz podniósł przeciw niemu zarzut nieprawidłowego administrowania funduszem plebiscytowym. Zajmowała się tą sprawą N. I. K. i **ani jedna z tych instancyj nie znalazła rzeczy, z którychby można uczynić zarzut.** Kiedy za czasów pierwszego premjerostwa Piłsudskiego była powołana **specjalna komisja do ścigania nadużyć, zajmowała się specjalnie osobą Korfantego i nie znalazła nic, co by ją skłoniło do wydania komunikatów w tej sprawie.** W osobie **Korfantego** krzywdzą Panowie **budziciela polskości na Śląsku, pierwszego posła śląskiego w parlamencie pruskim, który wygłosił słynną mowę, po raz pierwszy stawiającą sprawę przyłączenia tej dzielnicy do Polski na terenie międzynarodowym, a później kilkakrotnie narażony był na bezpośrednie niebezpieczeństwo osobiste.** Do jakiego stopnia jednak dochodzi u Panów brak rycerskości, o tem, świadczy fakt, że **p. Stpiczyński, napiętnowany w 30 wyrokach za oszczerstwo, podbił sobie niemi delję, i chodzi bezkarnie.**

Kilka dowodów.

P. Polakiewicz żąda faktów — snuje dalej swe przemówienie pos. Bitner. — Oto pedagog, który w 1905 r. i następnych zakładał szkolnictwo polskie bez pieniędzy i wpływów i niedawno obchodził 25-lecie swej skutecznej działalności, w czasie której **założył dla Narodu 5 szkół, był ich dyrektorem za czasów zaborczych, a później został za waszych rządów eksmitowany z tych gmachów, które założył. Jest to p. sen. Sołtyk. A stało się to dlatego, że odmówił wprowadzenia polityki do szkół.** Wskażę jeszcze jednego ze znanych działaczy robotniczych w okręgu radomskim, który, działając w prywatnej fabryce tytoniu, **złamał tam ruch komunistyczny i stworzył Dom Robotniczy; tego to człowieka starosta kazał teraz z fabryki usunąć.**

Dekret o zawieszeniu nieusuwalności sędziów sprawił, że **wielu sędziów zostało wyrzuconych na bruk, bez emerytury i żyją teraz ze składek swoich kolegów.**

Co do tragedji zabójstwa Narutowicza, **pamiętamy, że morderca za swój krok kajał się przed sądem i wołał o karę śmierci dla siebie. A Panowie, czy stanęliście przed jakim sądem?** (P. Polakiewicz: Myśmy salwowali moralne i materjalne dobro Polski). **Człowiek, który ma na rękach krew żołnierza polskiego, który złamał przysięgę sztandaru, który zrobił zamach na Głowę Państwa, nie może mówić o zasadach moralności chrześcijańskiej.** Mówca dalej bierze w obronę **p. Witosa,** jako **budziciela chłopa polskiego;** mówca był świadkiem w sądzie o sprawę Kongresu Krakowskiego, **może przysiąc, że Kongres ten nie miał na celu zamachu na rząd. Panowie zrobiliście z tego sprawę, która rozwaliła naród na dwie części.** (P. Polakiewicz: Sąd to zrobił). **Wiemy, co robią sądy pod wpływem zniszczenia nieusuwalności sędziów.**

Mówca wyraża zdumienie, że Szef Rządu nie przychodzi wysłuchać, co mówią przedstawiciele narodu w Komisji.

P. Bitner: **Będziemy głosowali przeciwku budżetowi wogóle, a specjalnie przeciw funduszowi dyspozycyjnemu dla premjera. Klub nasz chce, żeby Rząd trzymał się zasad moralności chrześcijańskiej.**

Tu mówca ostro **krytykuje znane przez Episkopat zakwestjonowane punkty kodeksu karnego.**

Policja i biurokracja.

P. Róg: Obecny system opiera się przedewszystkiem na policji, używanej do łamania prawa i gnębienia ludności. Policja, przyzwyczajona do łamania praw politycznych, dopuszcza się później łamania prawa i w innych dziedzinach. W Warszawie banda opryszków przez długi czas teroryzowała kupców, skargi były bezskuteczne i wśród **kupców utrzymywała się opinja, że banda jest w zmowie z policją. O ukaraniu winnych policjantów nie słyszeliśmy.**

Drugą podstawą obecnego systemu jest biurokracja, która stała się głupszą i gorszą od austrjackiej, o której mówi się, że zgubiła Austrję.

Rozpisano teraz ankietę do profesorów **uniwersytetów, w której wśród wielu innych są takie pytania, jak: czem zajmuje się żona profesora i pytanie nr. 23: czy profesor nie cierpi czasem na niedorozwój umysłowy. (Wesołość). Są to kpiny ze zdrowego rozsądku.**

Lekcja rycerskości — i rzeczowości.

P. Trąmpczyński ubolewa przedewszystkiem nad formą, **jakiej użył p. Polakiewicz we wczorajszej polemice z nim. Zamiast rzeczowej odpowiedzi było tu dużo patrjotycznej deklamacji.** Godzi się to ze stanowiskiem Klubu BBWR., który uważa, że „Polska to my." (P. Polakiewicz: Nie prawda). **P. Polakiewicz rzucił pod moim adresem stek wyzwisk** (P. Polakiewicz: Nieprawda), **walił pięścią w pulpit i wołał hańba, hańba. Jeśli ktoś dba o przyszłość parlamentaryzmu polskiego, to powinien wystrzegać się ciskania wyzwisk.**

P. Polakiewicz jednak pominął milczeniem główny mój zarzut stosowania przez obecny system rządowy dwojakiej miary prawa i czynienia zamachów na wolność obywatelską, co w nieuprzywilejowanej części społeczeństwa musi wywoływać głuchą nienawiść. Tym przesłankom i Panowie nie możecie zaprzeczyć, a odpowiadacie na to tylko dialektyką.

P. Walewski zarzucił mi tu ultralojalizm postępowania w parlamencie niemieckim. (P. Walewski: Nie chodziło o dzielnicę pruską). Tak mądrze jak my, nie postępowała żadna dzielnica, nawet Niemcy nam to przyznawali. Kiedyś byłem delegatem Koła Polskiego do rokowań w różnych sprawach z rządem pruskim, który jednak zażądał zmiany delegata, motywując to tem, że ja występuję wobec rządu pruskiego, jak ambasador osobnego mocarstwa. (P. Walewski: Pan walczy z wiatrakami, bo tego zarzutu nie stawiałem).

Wyciągnięto dziś znowu sprawę morderstwa Prezydenta Narutowicza. Dziwię się, że p. Polakiewicz nie poinformował p. Walewskiego o wyniku Sądu Marszałkowskiego, gdzie została ostatecznie wyjaśniona nietylko plotka co do mego rzekomego udziału w nabożeństwie za Niewiadomskiego, ale i cała nasza postawa wobec tego morderstwa.

Zarzuca się nam dalej, że nie współpracujemy pozytywnie w parlamencie. **Przez dwa lata wnosiliśmy poprawki do budżetu i stale je odrzucano lub też podejmowano jako wnioski własne. Powiedzieliśmy więc sobie, że dość mamy tej komedji.**

Dalej co do ś. p. Ministra Czerwińskiego. **Nie zarzucaliśmy mu, że był ewangelikiem, lecz, że zmienił wyznanie i po tym afroncie, wyrządzonym kościołowi katolickiemu, choć mógł znaleźć sto innych stanowisk, został właśnie Ministrem Wyznań, co było właśnie niewłaściwem.**

Co do stosunku do ziem zachodnich, **to rząd obecny jakby celowo ścigał Pomorzan. Przeszło setkę nauczycieli przerzucono z Pomorza na Kresy, sędziów Pomorzan wyłącza się z kompletów i t. d.**

Wreszcie co do p. Korfantego. Nie należy on do naszego stronnictwa i sam umie się bronić, zaprzeczam jednak, abym w rozmowie z p. Polakiewiczem wyraził podejrzenie, że dopuszcza się nadużyć z funduszami.

W głosowaniu odrzucono wniosek p. Bitnera o skreślenie funduszu dyspozycyjnego, a przyjęto wniosek referenta.

Kto i w jaki sposób zamordował śp. pos. Hołówkę?

Lwów. Po zeznaniach świadków przewodniczący odczytuje protokół zeznań oskarżonego Biłasa, który został sądowi nadesłany przez sędziego do spraw szczególnej wagi, Skorzyńskiego, prowadzącego śledztwo w sprawie zabójstwa ś. p. Hołówki. Jak wynika z protokółu, Biłas wskazał na związek jego z organizacją, a szczególnie z jej przywódcą Hanatowem. Ow Hanatow oświadczył Biłasowi, że w Truskawcu przebywa poseł Hołówko, inicjator pacyfikacji Małopolski i sprawca wszystkich powstałych stąd nieszczęść. W dalszym ciągu Hanatow miał oświadczyć Biłasowi, że wraz z Daniłyszynem przeznaczeni są do wykonania zamachu na pośle Hołówce i wręczył mu rewolwer. Tego samego dnia Biłas zażądał szczegółowych informacyj od portjera w willi SS. Służebniczek swojego przyjaciela Bunija co do trybu życia posła Hołówki. Ponieważ poseł Hołówko nie miał zwyczaju zamykania się na noc, Biłas postanowił wykonać zamach w godzinach wieczornych. Bunij pokazał Biłasowi posła Hołówkę. Na 2 bądź na 3 dni przed zamachem Biłas miał udać się do Daniłyszyna w celu zakomunikowania mu, że obaj otrzymali rozkaz od organizacji zabicia posła Hołówki oraz tłumaczenia się w razie aresztowania, że są członkami O. U. W. Daniłyszyn, którego osoby Biłas bynajmniej nie podsuwał Hanatowi wyraził zgodę na udział w zamachu. Wówczas Biłas umówił się co do daty i wręczył Daniłyszynowi otrzymany od Hanatowa rewolwer oraz czarne okulary, wyznaczając mu jednocześnie datę. Numeru rewolweru Biłas nie pamięta. Oba rewolwery, jak głosi w dalszym ciągu protokół, zostały nabite 6 kulami każdy. W oznaczonym dniu Biłas, spotkawszy się z portjerem Bunijem, zapowiedział mu, że zamach będzie dokonany i równocześnie pożyczył od niego gumowy płaszcz.

Obaj zamachowcy udali się przed willę SS. Służebniczek i tam spotkali się z Bunijem. Bunij oświadczył zamachowcom, że poseł Hołówko obecnie nie znajduje się w swoim pokoju, gdyż nie widzi światła. Po kilku minutach Bunij zbadał sytuację i zawiadomił Biłasa, że poseł Hołówko już się znajduje w pokoju i że jest sam.

Zamachowcy udali się do pokoju posła Hołówki, postanawiając, że gdyby zastali tam kogo obcego, to by go steroryzowali. Obaj trzymali swoje rewolwery w ręku. Biłas szedł pierwszy, za nim Daniłyszyn. Na stukanie do drzwi poseł Hołówko odpowiedział: Proszę!

S. p. Hołówko leżał na łóżku, przykryty kołdrą i czytał książkę. Na widok przybyłych, trzymających w ręku rewolwery, zakrył sobie twarz dłońmi. Wtedy Biłas i Danyłyszyn dali 6 strzałów. **Poseł Hołówko zerwał się i wkrótce potem począł się słaniać.** Po zabójstwie uciekli.

Prokurator domaga się kary śmierci na terorystów ukraińskich.

Lwów. Proces terorystów ukraińskich, po przesłuchaniu oskarżonych i całego szeregu świadków, dobiega do końca. W dniu 20 bm. przewodniczący sądu odczytał protokół zeznań oskarżonego Biłasa w sprawie zabójstwa śp. Hołówki.

Oskarżeni za zbrodnie w Truskawcu będą sądzeni osobno, a za ostatni napad w Gródku Jagiellońskim prokurator domaga się zastosowania § 32 rozporządzenia o sądach doraźnych czyli kary śmierci.

Dekret o stowarzyszeniach nie dotyczy stronnictw.

Warszawa. W sobotę wieczorem, dnia 17 bm. na posiedzeniu komisji administracyjnej Sejmu w dyskusji nad nowym dekretem o stowarzyszeniach p. Czapiński, naczelnik wydziału ministerstwa spraw wewnętrznych, złożył następujące oświadczenie:

„Tendencją rządu jest niepoddawanie stronnictw politycznych pod działalność tej ustawy".

Powiadają, iż oświadczenie to należy traktować jako oficjalne.

Pustelnik z Czarnej Doliny.

Powieść z czasów konfederackich.

21

(Ciąg dalszy).

X.

Muchanow z Iwanem udali się do komnaty i podczas kiedy Iwan rozsiadł wygodnie, zapalając łulkę, nałożoną tureckim tytoniem, Muchanow ze skrzyżowanemi rękoma, zasępiony zaczął chodzić wzdłuż i wszerz.

Iwan w milczeniu pilnie wpatrywał się w krewniaka.

Wreszcie Muchanow przystanął, potarł ręką czoło i rzekł:

— A więc, — Krasnoroda dała ci wczoraj odkosza. Hm! to dla ciebie bardzo chlubne.

Iwana to urażło i zawołał z pośród obłoku.

— Cóż to ma znaczyć? Czyż mnie na to tu sprowadziłeś, aby szydzić ze mnie? Sam swatasz mi tę dziewczynę, powiadając, że masz jakieś tajne powody, a teraz...

Muchanow machnął ręką i rzekł: — Zależy mi tylko byś był jej prawnym mężem.

— Wiem o co chodzi, — odezwał się Iwan po chwili. Jednakże i Krasnoroda ma przy zawarciu małżeństwa także swój głos.

— Ach! — burknął Muchanow, — ona nie powinna wiedzieć, co czyni, tylko ślepo słuchać, bo... urwał..

Iwan zastanawiał się nad niedokończoną myślą Muchanowa, gdy tenże rzekł:

— Iwanie, wyjdź na moment, a ja zawołam Krasnorodę. Nie wchodź prędzej, póki ci nie dam znaku dzwonkiem, a wezwanemu lokajowi rozkazał zawiadomić Krasnorodę, że pan życzy sobie z nią natychmiast mówić.

Gdy Krasnoroda wkrótce ukazała się w zadymionej komnacie, Muchanow stał na środku o-mdłej, rozkazującej postawie, a Krasnoroda, stanąwszy przy drzwiach, czekała ze spuszczonemi oczyma.

— Krasnorodo! — rzekł tonem łagodnym, chcąc się przymilić. — Przed południem niespodziany gość przybył, to szukaj twego przyjaciela!

Zdziwiona tym tonem, podniosła oczy, lecz z przestrachem je spuściła, a nogi pod nią zadygotały. Ta twarz, a ten dźwięk mowy, to dwa kontrasty..

— Od tylu lat jesteś w mojej rodzinie, że z nią zrosłaś, a ja jestem twoim opiekunem. Czas nadszedł, abym o twoim losie dalszym pomyślał. Twoje szczęście i przyszłość od tej chwili zależy.

Wpatrując się w jej twarz, badał, jakie jego słowa sprawią na niej wrażenie. Krasnoroda tymczasem wiedziała, o co chodzi, dlatego zbladła, w oczach jej pociemniało, a cała komnata zdawała się wirować, myśli jej gmatwały się bezustannie. Upewniony jej milczeniem, dokończył:

— Mojem więc postanowieniem jest, byś wstąpiła w związek małżeński z Iwanem Iwanowiczem, mim bratankiem!

Krasnoroda głośnem wybuchnęła płaczem.

— Panie! — zawołała ze łzami, — com ci zawiniła, że tak się ze mną obchodzisz?... Rozkaż, co chcesz, ale nie zmuszaj mnie iść za Iwana!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

WIADOMOŚCI.

Działdowo, dnia 23 grudnia 1932 r.

Kalendarzyk, 23 grudnia, Piątek, Wiktorji p.
24 grudnia, Sobota, Wigilja Irminy p.
25 grudnia, Narodzenie Chrystusa Pana.

Wschód słońca g. 7 — 43 m. Zachód słońca g. 15 — 28 m.
Wschód księżyca g. 4 — 36 m. Zachód księżyca g. 12 — 47 m.

Ograniczenie ruchu towarowego w czasie świąt.

Ministerstwo Komunikacji poleciło wszystkim dyrekcjom Kolejowym ograniczyć ruch towarowy w czasie świąt Bożego Narodzenia. Ograniczenia będą zarządzone od godz. 15-tej dnia 24 bm. do godz. 18-tej dnia 26 bm.

Z miasta i powiatu.

Do wiadomości.

Nowemiasto. Dnia 24. grudnia rb. godziny urzędowe dla publiczności do godziny 17-tej, służba doręczeń jednorazowa.

Dzień 25. grudnia rb. zupełnie wolny od służby zewnętrznej, dnia 26 bm. służba jak w niedzielę oraz jednorazowe doręczenie przesyłek listowych, zaś w telegrafie i telefonie służba bez zmiany.

Urząd poczt. telegraficzny Nowemiasto n. Drwęcą.

Gwiazdka naszych najmilszych.

Nowemiasto. W środę w hali gimnastycznej Szkoły Powszechnej odbyła się gwiazdka dla tych, którzy w każdem społeczeństwie największą cieszą się sympatją, są jakby jego jasnością i blaskiem, tych naszych najmilszych z Ochronki. Cała obszerna hala zapełniła się tym gwarnym, rozświergotanym „ludem", który jeszcze nic nię wie o kryzysie, a widzi tylko jasne, pogodne niebo nad sobą i wokoło siebie. A prócz dziatwy zebrała się i większa liczba matek lub ojców czy opiekunów czy jej przyjaciół. Wśród nich i Siostry szpitalne, a z księży ks. radca Pape i ks. Dembieński. Uroczysty akt rozpoczął się występem chórowym całego kolegjum dziecięcego ze śpiewem „Pójdźmy wszyscy do stajenki", pod wodzą małej pary, ubranej w malownicze kostjumy. Za tym wspólnym występem poszły dalsze, już oddzielne, jak deklamacja wiersza: „Z niebios na ziemię leci pogłoska", dalej występ trójki dziecięcej w sztuczce „Miły gość we wieczór wigilijny", zachwyconej pięknym podarunkiem gwiazdkowym, a tak czułej na biedę, że zoczywszy przez okno biedną sierotkę, od razu zaprasza ją do siebie w gościnę i się z nią dzieli darami, za co też ma szczęście ujrzeć w osobie owego sierotki samego „Jezuska" i ta dwójka małych łobuzów, Antosia i Maćka, którzy tak szczerze przypominali sobie swoje przewinienia i za nie przepraszali, gdy chodziło o to, żeby tylko Gwiazdor ich nie pominął, a już najpiękniej, aczkolwiek każdy występ był czarujący, wypadła „kołysanka aniołków". Wreszcie nastąpiła ta najważniejsza chwila, kiedy ukazał się Gwiazdor z ogromną paką, by obdarzyć aż całe 80 dzieci. Można sobie wystawić te miny i ten zachwyt całej tej rzeszy dziecięcej. Szczera wdzięczność należy się tym wszystkim, którzy i dziatwie i wszystkim gościom tak miłą, a niczem niezmąconą sprawiły radość.

Podziękowanie.

Nowemiasto. W imieniu Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym składam niniejszem jak najserdeczniejsze podziękowanie panu Bronisławowi Jentkiewiczowi, właścicielowi tartaków, za hojny dar dla bezrobotnych w postaci jednego wieprza 4 centnarowego, wartości 180 złotych oraz bezinteresowną zwózkę mąki. Ofiarność ta zasługuje na specjalne wyróżnienie jako nadzwyczajny przykład okazania dobrej woli w niesieniu pomocy bezrobotnym.

Nowaczyk, w zastępstwie przewodniczącego Lokalnego Komitetu Pomocy Bezrobotnym.

Pokwitowanie.

Tereszewo. Około cmentarza kościoła św. Antoniego Padewskiego pracowali bezpłatnie I. ze szpadą wzgl. obcążkami **5 dni** 1. Wal. Stefański z Ter.; **4 dni** 1. Ant. Anzel II i 2. Anast. Barański z Tom.; **3 dni** 1 Jan Anzel z Tom. i 2. Alek. Kąkolewski z Ter.; **2 dni** 1. Piotr Anzel z Tom., 2. Tom. Nowicki, 3. Klem. Osmański, 4. Aloj. Przyborski, 5. Leon Rzemiński i 6. Kar. Templin z Ter., 7. Kłosowski z Borku, **1 i pół dnia** 1. J. Anzel, 2. Jakók Berent, 3. Bron. Brzóska, 4. Ant. Dreszler, 5. Jan Kąkolewski i 6. Jan Raczkowski z Ter., 7. Wyrostek z Kącików, 1 **dzień** 1. Anast. Kowalewski, 2. Jan Kowalewski i 3. Szych z Tom., 4. Jan Bzzóska, 5. Piotr Gałdecki, 6. Wł. Godziński, 7. Tom. Jarzębowski, 8. Fr. Jarzębowski I., 9. Bron. Jeleniewski, 10. Tom. Kozłowski, 11. Julj. Kulwicki, 12. Alek. Lisiński, 13. Jan Malinowski, 14. Ber. Moczadło, 15. Ant. Murawski, 16. Lud. Pokojski, 17. Dom. Rzemiński, 18. Bron. Wadecki, 19. Jan Wyrostek i 20. Tom. Zygmunt z Ter., **pół dnia** 1. Bol. Kruszyński, 2. Bol. Kopyziński, 3. Piotr Moczadło II., 4. Fr. Napierski, 5. Leon Napierski, 6. Bol. Raczyński, 7. Fel. Raczyński, 8. Fr. Widomski i 9. Piotr Wadecki z Ter., 10. Fr. Jarzębowski, 11. Lamparski, 12—14, Wiechowski z synami z Kącik, 15. Cherkowski z Borku, 16. Kłosowski ze Swiniarza. **Razem 71 i pół dni.**

II. ze swoją furmanką: **1 dzień** 1. Józef Jarzębowski i 2 Jan Brzóska z Ter., **pół dnia**: 1. Teof. Cwikliński i 2 Krącki z Tom., 3. J. Antoniak, 4. Fel. Cicholski, 5. J. Grzywacz, 6. J. Kruszyński, 7. Tom. Nowicki, 8. Leon Raczyński, 9. Szczawiński, 10. W. Topolewski, 11. Jan Wadecki i 12. Ant. Zuchowski z Ter., 13. Cherkowski z Borku. **Razem 8 i pół dnia.** W. Stefański, kasjer.

Rezolucja, która świadczy o coraz bardziej nurtującem niezadowoleniu wśród rolników.

Nowydwór. My zebrani rolnicy w dniu 18 grudnia 1932 r., członkowie Kółka Roln. Nowydwór n. Dr., na swem dorocznem walnem zgromadzeniu w liczbie 26 domagamy się, by w jak najkrótszym czasie zwołane zostało walne zgromadzenie P. T. R. Powiatowego; albowiem stwierdzamy, że P. T. R. Powiatowe, jakoteż i Centrala w obecnym czasie, tak ciężkim dla rolnictwa, za mało służy orędownictwem i opieką dla Kółek Roln., przez co organizacja nasza już tak znacznie podupadła.

W mniemaniu naszem obecna władza powiatowa P. T. R. (jakoteż i Centrala), ze względu na bierność jej pracy, jest fikcyjna i dla rolnika mało znacząca, czego dowodem przebieg „Tygodnia Rolniczego" i jego owoce.

A że rolnictwo w dzisiejszych czasach tylko bezwzględnie doraźna pomoc, dana ze strony czynników decydujących, może uchronić od zupełnego zniszczenia, stwierdzamy, że obecna władza pow. P. T. R. i Centrali jest niezdolna do przeprowadzenia żądań tej pomocy; przeto domagamy się jak wyżej.

Inne Kółka Rolnicze prosimy o podobne domagania się zwołania walnego zebrania P. T. R.

Walne Zgromadzenie.
Podpisy.

Nowy Rok przed progiem!

Czas więc zapisać „Gł. Maz."
na nowy kwartał lub też tylko
na styczeń, jak komu najwygodniej.

Dziś dołączamy Kalendarz ścienny, a książkowy Kalendarz Łąkowski, skoro tylko zostanie wykończony.

Nowa placówka SMP.

Niem. Brzozie. Za przykładem innych miejscowości zwołano w niedzielę, 4 bm. i w naszej wiosce zebranie konstytucyjne celem założenia SMP. oddział żeński. Zebranie zagaił miejsc. ks. prob. Zabrocki, przedstawiając zebranym cel i zadanie SMP., poczem przeczytał statut stowarzyszenia. Po wyrażeniu ze strony zebranych gotowości założenia Stow. przystąpiono do wyboru zarządu, w skład którego weszli pp. Krajewska Marja prezeska, Groszkowska Anna wiceprezeska, Słupska Lidja sekr., Dejówna Monika skarbn., Lisińska Pelagja bibljotekarka, Angrykówna Władysława gospodyni. Odrazu zapisało się 20 członkiń. Po omówieniu różnych spraw zebranie zamknięto odśpiewaniem pieśni „My chcemy Boga".

Nowej placówce „Szczęść Boże!"

I koń by się z tego uśmiał.

Lubawa. Od jakiegoś czasu „Strzelcy" ujawniają niezwykłą energję w zakładaniu wiejskich placówek. Do jakiego stopnia dochodzi ogłupianie kandydatów na „Strzelców", wystarczy mały przykład. W Gr., wsi, liczącej kilka chat, założono „Strzelca" i zapisało się kilku członków, a wśród nich dwóch czy trzech starszych gospodarzy, a to dlatego, jak się jeden z nich wyraził, że „zboże będzie droższe". Tem ów gospodarz naprawdę zasłużył sobie, by jego rozum opatentować. To tak samo, jak głoszenie przez sanację przed wyborami: „Głosuj na jedynkę, będziesz miał chleb i szynkę".

Z obchodów gwiazdkowych.

Lubawu. Mimo ciężkich czasów, a może właśnie dla tego urządzono w ub. tygodniu obchód gwiazdkowy dla dzieci w Ochronce. Obchód ten, mimo, że zgodnie z dzisiejszym czasem odznaczał się skromnością, był bardzo podniosły, a obdarzonym dziatkom, zwłaszcza uboższym, dzięki ofiarności społeczeństwa, sprawiono dużo radości.

Szkoła ćwiczeń urządziła swój obchód gwiazdkowy 21 bm. w sali p. Kowalskiego z różnemi urozmaiceniami. Odegrano też „Jasełka polskie". Wszystkie występy miały przebieg bardzo udatni. Największą oczywiście radość wywołał „Gwiazdor" z pakami podarków. W obchodzie prócz dziatwy brało udział i wielu dorosłych.

Otwarcie nowej filji mleczarskiej.

Sampława. Mleczarnia to najzyskowniejszy dziś chyba interes, bo inaczej, jak wytłómaczyć tak wielką ilość ich filij, powstałych w ostatnich latach. Niedawno znów otwarto jedną u nas w Szkole Roln. Stosunkowo za dużo jest tych oddziałów mleczarskich, np. w naszej okolicy. W Rakowicach jest spółdzielnia mleczarska, w Sampławie oddział innej mleczarni, w Targowisku są aż 2 filje. Więc w jednej parafji 4 mleczarnie. Jeden na tem przeważnie traci, a jest nim zazwyczaj rolnik, dostawca mleka.

Bezbronna kobieta nie dopuściła komornika.

Targowisko. Komornika zwykle wszyscy się boją. W rzeczywistości nie jest on znów aż tak groźny, czego dowodem nast. przykład z naszej wsi. Kom. przyjechał do p. K. z zamiarem przeprowadzenia zajęcia. Zona p. K. stanęła w drzwiach, zagradzając mu drogę do mieszkania. Kom. udał się wówczas po pomoc policyjną, której jednak nie uzyskał. W ten sposób słaba niewiasta postawiła na swojem. Inna rzecz, że z tego zajścia będzie miała niemały ambaras.

W biały dzień skradziono kaczki.

Targowisko. W ub. wtorek jacyś niewyśledzeni sprawcy dokonali bezczelnej kradzieży 9 kaczek z nad Elski, 5 należących do p. Buczkowskiego, a 4 do p. Sternickiego. Amatorzy „taniej" kaczyny, kilka dni w podobny sposób skradli 4 kaczki już p. Buczkowskiemu. Powiadomiona policja prowadzi poszukiwania za złodziejami.

Nawet już konie porzucają.

Tuszewo. W ub. wtorek nad ranem pewien gospodarz, mieszk. nad szosą, został zbudzony ujadaniem psa. Myśląc, że złodzieje, wyszedł przed dom. W przydrożnym rowie coś się ruszało i zobaczył leżącego tam wycieńczonego konia. Litościwy gospodarz przyniósł snop grochowin, aby się na nim położył. Lecz koń, zoczywszy wiązkę, rzucił się na nią tak gwałtownie, iż w krótkim czasie nic z niej nie pozostało. Koń był bardzo zbiedzony i został zapewne porzucony przez cyganów lub handlarzy. Obecnie, kiedy konia można nabyć za 5 zł, wypadek ten jest do wytłómaczenia.

Podziękowanie.

Radomno. Wszystkim ofiarodawcom, którzy raczyli złożyć ofiary na gwiazdkę dla najbiedniejszych dzieci szkoły w Radomnie, składa tą drogą szczere „Bóg zapłać".

Kierownictwo publ. szkoły powszechnej Radomno.

Z polowania.

Katlewo. Na terenie obszaru dworskiego odbyło się w ub. poniedziałek polowanie z naganką przy udziale 14 myśliwych. Ubito 62 zajęcy i lisa. Królem został p. Marszałek z Białejgóry, który ubił 8 zajęcy i lisa.

Z Pomorza.

Niebezpieczna zabawka.

Wysoka. Onegdaj w kuźni p. Szczepaniaka chłopcy dla zwiększenia pędu przymocowali toczydło do wirówki, którą puścili w bieg. Nadmierny pęd spowodował rozsypanie się kamienia, od którego ułamek uderzył w głowę Brunona Essiga tak silnie, że tenże, odstawiony do szpitala, zmarł.

Krwawa walka z włamywaczami.

Mława. W nocy na 19. bm. około godz. 2 pełniący służbę strażnik gran. Piasek zauważył 2 włamywaczy przy robocie, których usiłował ująć, przyczem jeden z nich strzelił do P. i go zranił. W obronie własnej P. postrzelił jednego z nich, który został ujęty, a drugi zbiegł do Niemiec. Obu rannych odstawiono do szpitala. Za zbiegiem policja iłowska zarządziła pościg. W Niemczech go ujęto i po odbyciu tam kary zostanie on wydany władzom polskim. Postrzelonym włamywaczem jest Szwedowski z Mławy.

Z posiedzenia miejscowego Komitetu Pomocy Bezrobotnym.

Dziwna ocena czystości naszego miasta i dziwna propozycja co do kwesty domowej w sprawie bezrobotnych.

Nowemiasto. W dniu 21 grudnia odbyło się posiedzenie miejscowego Komitetu Pomocy Bezrobotnym w celu niesienia pomocy naszym bezrobotnym na Swięta. Pomoc tę umożliwił Komitetowi w znacznej mierze p. Jentkiewicz, za którego pośrednictwem p. Piotrowski ofiarował **35 ft.** makaronu, handl. **p. Morenc i Szarszewski tucznika we wadze 170 ft.,** a p. Jentkiewicz sam zaofiarował **tucznika 4-centnarowego.** To też jako wydział świąteczny dla zakwalifikowanych bezrobotnych ustalono na każdego członka rodziny 3 ft. mąki żytniej, 1 i pół ft. mąki pszennej, 1 funt grochu oraz około 1 ft. mięsa. Co do przydziału świątecznego postanowiono również uwzględnić i tych rzemieślników, którzy żyją w niedostatku. W dyskusji naczelnik Urzędu Skarbowego p. Culicki podniósł m. in. sprawę zatrudnienia bezrobotnych! przy zamiataniu ulic, zaznaczając, **że miasto nasze jest w najokropniejszym stanie zabrudzenia w stosunku do innych miast.** (chyba p. Naczelnik nigdy na własne oczy nie widział miasteczek w b. Kongresówce, na Kresach lub Małopolsce — bo nigdy by takiej oceny o naszem nie wydał. Przyp. red.) To też p. Jentkiewicz stanowczo odparł uczynione naszemu miastu zarzuty przez p. Culickiego, zaznaczając, że nasze miasto co do czystości nietylko, że równa się innym, ale je nawet przewyższa.

Jeszcze ciekawszy pomysł wyłoniła dyskusja w sprawie kwesty domowej.

Oto p. **podkomisarz Policji Skalski zaproponował do kwesty domowej „p. Borka i księży". — A p. Galiński, naczelnik stacji kolejowej, poparł go w tem, sięgając po przykład aż do Francji. — Stanowczo przeciw tego rodzaju niesamowitej propozycji wystąpił p. Jentkiewicz, uważając wysunięcie ze strony p. Skalskiego p. Borka i księży za niewłaściwe i mające chyba jakąś ukrytą tendencję.**

Na ten stanowczy głos p. Jentkiewicza p. kom. Skalski oświadczył, że uchyla **swój wniosek co do księży, a podtrzymuje go co do osoby p. Borka. — Nad propozycją tą jednak komitet przeszedł do porządku,** wybierając do zbiórki pp. Jabłońskiego i Michczyńskiego.

Przed ustaleniem wydziału świątecznego podał p. Nowaczyk do wiadomości, że nadeszło 25 worków mąki żytniej, które zwiózł bezpłatnie p. Jentkiewicz i z których 10 worków przeznaczonych jest na podział dla tut. bezrobotnych, 10 worków dla bezrobotnych miasta Lubawy, a 5 worków pozostaje do dyspozycji Powiatowego Komitetu.

Smierć pod kołami pociągu.

Wejherowo. Między Gdańskiem a Wielkim Kackiem 20 bm. wydarzył się śmiertelny wypadek, którego ofiarą padł Stefan Bolesław Kowalski z Warszawy. Jechał on na zderzaku pociągu, idącego w stronę Gdyni i przy mijaniu z pociągiem, idącym w przeciwnym kierunku, z nieustalonej przyczyny dostał się pod koła pociągu, ponosząc śmierć na miejscu.

Wyrok śmierci w Rybniku.

Rybnik. Wobec nieskorzystania przez p. Prezydenta Rzplitej z prawa łaski w stosunku do skazanych w dniu 20 bm. przez sąd doraźny w Rybniku na karę śmierci przez powieszenie Emila Adamczyka i Jan Kubla za zabójstwo i rabunek, wyrok został wykonany w dniu wczorajszym na podwórzu więzienia w Rybniku.

Po kodeksie karnym — kodeks cywilny.

W „Dzienniku ustaw" nr. 112 z dnia 19 grudnia rb. ogłoszono obwieszczenie ministra sprawiedliwości, zawierające jednolity tekst obowiązującego kodeksu postępowania cywilnego.

Kodeks wchodzi w życie 1 stycznia 1933.

RUCH TOWARZYSTW.

Nowemiasto. W drugie święto Bożego Narodzenia o godz. 1.30 po poł. na sali Hotelu Polskiego miejsc. Tow. Powst. i Wojaków urządza dla niezamożnych rodzin swych członków skromną gwiazdkę.

Wszystkich członków i sympatyków prosi Zarząd o liczne wzięcie udziału. Obdarzone rodziny zostaną przez kurendę specjalnie zawiadomione.

Zarząd Tow. Pow. i Wojaków w Nowemmieście.

Nadzwyczajne walne zebranie.

Nowemiasto. W piątek, 30 bm. o godz. 8 wiecz. odbędzie się w Hotelu Polskim na zwykłej sali posiedzeń nadzwyczajne Walne Zebranie Tow. Pow. Wojaków:

Porządek obrad:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie protokołu z ostatniego rocznego walnego zebrania.
3. Uchwała w sprawie sztandaru.
4. Wolne wnioski.

Nowemiasto, dnia 21. grudnia 1932 r.

Zarząd Tow. Pow. i Wojaków.
Bork, Weilandt, Wierzbowski.

Nowemiasto. Dnia 11 stycznia 1933 r. o godz. 19, w lokalu p. Serożyńskiego w miejscu odbędzie się doroczne Walne Zebranie tut. Ochotniczej Straży Pożarnej z następującym porządkiem obrad:

1. Otwarcie zebrania.
2. Odczytanie protokólu z ostatniego walnego zebrania.
3. Sprawozdanie Zarządu a) Naczelnika, b) sekretarza i c) skarbnika.
4. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
5. Wręczenie odżnak za wysługę lat poszczególnym członkom Straży.
6. Wybór Komisji Rewizyjnej.
7. Wybór Komitetu Zabawowego.
8. Wolne głosy i wnioski.
9. Zakończenie.

Zwracamy uwagę członków czynnych tut. Straży, że wnioski do uchwał na Walne Zebranie przyjmowane będą tylko do dnia 31 grudnia 1932 r.

Nowemiasto nad Drwęcą, dnia 21 grudnia 1932 r.

Zarząd.

Wyrok we Lwowie o napad w Gródku Jagiellońskim.

Trzej skazani na śmierć. — Jeden z nich ułaskawiony.

Lwów, 22. 12. O godz. 11-tej min. 25 przewodniczący odczytał następujący wyrok:

Oskarżeni **Danałyszyn, Biłas i Zurakowski** skazani zostają na karę śmierci przez powieszenie.

Co do oskarżonego Kossaka, postanowiono, aby jego sprawę rozpatrywał sąd przysięgłych.

Biłas i Danyłyszyn zawisnęli na szubienicy.

Warszawa, 22. 12. Po ogłoszeniu wyroku sądu doraźnego obrońcy skazanych zwrócili się telefonicznie do ministerstwa sprawiedliwości oraz telegraficznie do kancelarji cywilnej p. Prezydenta Rzplitej, odwołując się do łaski.

O godz. 15 p. Prezydent Rzplitej po zapoznaniu się z całokształtem sprawy wydał decyzję.

P. Prezydent skorzystał z prawa łaski w stosunku do Zurakowskiego, któremu zamienił karę śmierci na 15 lat więzienia, w stosunku do Danyłyszyna i Białasa p. Prezydent z łaski nie skorzystał, wobec czego wyrok został już wykonany.

Przygotowuje się podobno nowe cięcia kredytowe.

Warszawa. Podobno ustawa o konwersji pożyczek długoterminowych w listach zastawnych jest dopiero początkiem szerszej akcji, mającej na celu przystosowanie ciężarów długów do zwiększenia siły nabywczej pieniądza.

Podobno w przystosowaniu znajduje się obecnie zagadnienie **krótkoterminowych zobowiązań rolnictwa. Istniejące projekty załatwienia tej sprawy zmierzają do wprowadzenia pewnego moratorjum dla zobowiązań krótkoterminowych, przyczem miałyby ulec obniżeniu odsetki.**

Klęska sanacji w Poznańskiem

w wyborach do sejmików powiatowych.

Poznań. Wyniki wyborów do sejmików powiatowych przyniosły sanacji zupełną klęskę.

W powiecie krotoszyńskim np. na 51 członków sejmiku (35 ze wsi, 16 z miast) podział mandatów jest następujący: obóz narodowy **11** mandatów, „Piast" **19, N. P. R. 12, B. B. 7 (z tego z wyborów bezpośrednich tylko 1),** Niemcy **1,** niezdeklarowany **1.**

W powiecie kościański obóz narodowy uzyskał **13** mandatów, sanacja **9,** z czego tylko **4** w wyborach bezpośrednich.

Skład sejmiku w pow. jarocińskim będzie się przedstawiał następująco: obóz narodowy **10** mandatów (przyrost o 4 mandatów w porównaniu z wyborami poprzedniemi), N. P. R. — **22** mand. (ubytek 1 mandatu), „Piast" — **17** mandatów, ubytek **2** mand.), Chrześc. Rolnicy i B. B. **13** mand. (ubytek **4** mandatów).

P. St. Starzyński — wiceprezesem Banku Gosp. Krajowego.

Warszawa. Pan Prezydent R. P. dekretem z dn. **17** grudnia rb. powołał podsekretarza stanu w Min. Skarbu, p. Stefana Starzyńskiego, na stanowisko wiceprezesa Banku Gosp. Krajow. W związku z powyższem p. minister skarbu udzielił wiceprezesowi Starzyńskiemu bezpłatnego urlopu, poczynając od dnia 19-go grudnia rb. W dn. 21-go grudnia wicemin. Starzyński obejmie swoje nowe obowiązki w Banku Gosp. Kraj.

Szczęśliwej im życzymy drogi!!!

Warszawa. Onegdaj wyjechało z Warszawy do Palestyny via Triest 200 emigrantów i pionerów żydów. Oby jak najwięcej znaleźli naśladowców!

Górny Sląsk — Gdynia.

Otwarcie ruchu kolejowego na magistrali węglowej — 11 stycznia.

Warszawa. Na ostatniem posiedzeniu rady zarządzającej Polsko-Francuskiego Tow. Kolejowego omawiano sprawę otwarcia ruchu na magistrali węglowej Górny Sląsk — Gdynia. Otwarcie projektowano na dzień 11 stycznia 1933 r.

„Awarja Katowic".

Polski statek zderzył się z okrętem angielskim.

Ostatnio statek Zeglugi Polskiej „Katowice", zdążający do portu w Antwerpji, zderzył się u ujścia rzeki Skalby z angielskim statkiem „Davston".

Statek „Katowice" odniósł nieznaczne uszkodzenie przedniej części i ma zgniecioną przednią stewę. "Katowice" o własnych siłach przybył do Antwerpji, gdzie wyładowuje przewieziony z Gdyni ładunek cukru i drzewa. Według oświadczenia pilota, winę zderzenia ponosi statek angielski.

Konkurs na budowę bazyliki w Gdyni.

W obecności J. E. ks. biskupa chełmińskiego dr. Okoniewskiego i przy udziale przedstawicieli miejscowych władz i społeczeństwa odbyło się posiedzenie komitetu budowy bazyliki w Gdyni. Na posiedzeniu tem odrzucono projekt jednego z architektów i postanowiono zaprosić do opracowania projektu najwybitniejszych architektów polskich. Bazylika ma stanąć na szczycie Kamiennej Góry, górującej nad miastem.

Udaremniony zamach stanu w Argentynie.

Z Buenos Aires donoszą, iż ujawniony został szczegółowy plan spiskowców, który przedewszystkiem przewidywał uwięzienie prezydenta Justo, zajęcie gmachów publicznych i steroryzowanie ludności i władz zapomocą wybuchów bombowych. Spiskowcy posiadali całe składy pocisków.

W kilku miejscach doszło do rozruchów, prędko zresztą stłumionych przez policję.

Ceny orjentacyjne za świnie bekonowe

od 16 do 23 XII. rb.

Komisja notowania cen przy Pom. Izbie Roln. podaje następujące ceny orjentacyjne za świnie bekonowe loco stacja załadowania, obliczone na podstawie ostatniego notowania za bekony w Anglji, z uwzględnieniem kosztów przerobu, handlowych, transportu itp.

Za świnie I. klasy: o wadze od 85 do 95 kg. zł 74 do 82 za 100 kg. żywej wagi.

Za świnie II. klasy: o wadze 80 do 84 kg. oraz o wadze od 95 do 100 kg. zł. 64 do 72 za 100 kg. żywej wagi.

Uwaga: Swinie bekonowe, są to świnie białe, pełnomięsne, nie zanadto przetłuszczone i nie uszkodzone. Cena odnosi się do zwierząt nie napasionych.

Za świnie dostarczone bezpośrednio do bekoniarni ceny orjentacyjne są o 50 proc. wyższe.

Tendencja rynkowa: z powodu świąt sezonowa zniżka.

GIEŁDA ZBOZOWA W POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 21. 12.

Płacono w złotych za 100 kg.

Żyto	13.70—13.90
Pszenica	21.00—22.00
Owies	11.00—11.25
Jęczmień browarowy	14.50—16.00
Groch Folgera	31.00—34.00
Rzepak	44.00—45.00
Rzepik zimowy	40.00—45.00
Gorczyca	36.00—42.00
Koniczyna czerwona	90.00—110.00
Koniczyna biała	90.00—130.00
Koniczyna szwedzka	100,00—120.00

KĄCIK RADJOWY.

Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

Sobota, 24 bm. 12.10 Płyty gr. 15.25 Wiad. wojsk. i strzel. 15.35 Płyty gr. 16.00 Odczyt aktualny. 16.15 Płyty gr. 16.40 „Zwyczaj obchodzenia Wigilji zwierząt zagranicą". 20.30 Słuchowisko dla dzieci pt. „Noc Bożego Narodzenia". 21.00 Kolendy (tr. z rozgłośni). 21.30 „Wigilja samotnych". 22.05 Koncert Chopinowski Zurawlewa. 22.40 „Anegdoty Wigilijne". 23.00 Słuchowisko ze Lwowa. 23.30 Audycja dla członków pol. eksp. pol. na wyspie Niedźwiedziej. 23.40 Kolendy. 24.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. Tr. Pasterki z Kościoła Marjackiego w Krakowie.

Niedziela, 25 bm. 11.00 Tr. Nabożeństwa z Kościoła Marjackiego w Krakowie. 15.30 Płyty gr. 16.30 Słuchowisko dla dzieci pt. „Gwiazdka gazeciarza" (tr. ze Lwowa). 17.00 Tr. koncertu z Krakowa i Katowic. 19.25 Słuchowisko. 20.00 Tr. koncertu ze Lwowa. 21.00 Koncert.

Poniedziałek, 26 bm. 10.00 Tr. Nabożeństwa ze Lwowa. 11.35 Odczyt pt. „Akademicki ruch misyjny w Polsce". 12.15 Poranek muz. z Filh. Warsz. W przerwie pogadanka. 14.00 „Sprawa nowelizacji Ustawy o ochronie lasów". 14.20 Muzyka ludowa. 14.40 „Co słychać". 15.00 D. c. muzyki ludowej. 15.20 Audycja żołn.-strzel. 16.00 Słuch. dla dzieci pt. „Wigilijni goście", (tr. z Wilna). 16.25 Płyty gr. 16.45 „Czarownice wileńskie", (tr. z Wilna). 17.00 Koncert. W przerwie komun. Zw. Prac. Gmin Wiej. 18.00 Muzyka lekka. 19.25 Słuchowisko pt. „Niebieski ptak" Maeterlincka. 20.00 Operetka „Trzy życzenia" Ziehrera ze studja. W przerwie wiad. sport. 22.00 Skrzynka Poczt. Techn. 22.15 Muzyka lekka i taneczna z płyt.

Wtorek, 27. bm. 12.10 Płyty gr. 15.30 Kom. Państw. Urzęd. Wych. Fiz. i Zw. Sport. 15.35 „Wśród książek". 15.50 Płyty gr. 16.25 Odczyt dla naucz. pt. „Dom i szkoła". 16.40 „Józef Bohdan Zaleski (w 130-tą rocznicę urodzin). 17.00 Koncert symf. ork. Filh. Warsz. W przerwie Komun. Hydr. 18.00 Muzyka taneczna. 19.20 „Bieżące wiad. roln. 1930. Felj. muz. pt. „Impresjonizm w malarstwie i muzyce". 19.45 Pras. Dzien. Radj. 20.00 Koncert popul. ork. P. R. W przerwie wiad. sport. 22.00 Kwadrans liter. Piotr Choynowski „Wigilja Wojewody". 22.15 Muzyka tan. ze Lwowa. 23.00 Muzyka tan. z „Oazy".

Sroda, 28. bm. 12.10 Płyty gr, 15.35 Program dla młodzieży: a) felj. pt. „Nasi na wyspie „Björnöja", b) opow. Sieroszewskiego. 16.00 Płyty gr. 16.40 Odczyt w jęz. ukraińskim pt. „Ukraina w ekonomicznem życiu Rosji". 17.00 Płyty gr. W przerwie Komun. Hydr. 17.40 „Przysposobienie kobiet do pracy w przemyśle". 18.00 Muzyka lekka. 19.20 „Skrzynka Poczt. Roln.". 19.30 Felj. poetycki pt. „Pod choinką". 19.45 Pras. Dzien. Radj. 20.00 Muzyka salonowa. 20.40 Wiad. sport. 21.00 Koncert kompoz. K. Szymańskiego. 22.00 „Na widnokręgu". 22.15 i 23.00 Muzyka cygańska. 23.00 Odczyt.

Urzędowe sprawozdanie targowej Komisji w Poznaniu.

z dnia 20. 12. 1932 r.

Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	52— 56
Tuczone mięsiste	42— 48
Nietuczone, dobrze odżywione	26— 30
Miernie odżywione	16— 20
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	56— 62
Tuczone mięsiste	44— 50
Nietuczone, dobrze odżywione	36— 42
Miernie odżywione	28— 34
Swinie (tuczniki):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	94— 96
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	90— 92
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	86— 88
Mięsiste ponad 80 kg. żywej wagi	78— 84
Maciory i późne kastraty	76— 86
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	46— 50
Tuczone mięsiste	38— 44
Nietuczone dobrze odżyw. starsze	30— 36
Miernie odżywione	26— 30
Młodzież:	
Dobrze odżywione	28— 32
Miernie odżywione	24— 28
Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	64— 68
Tuczone cielęta	54— 60
Dobrze odżywione	46— 52
Miernie odżywione	36— 44

Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Łupicki w Nowemmieście,
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenie.

Odwołuje się ogłoszenie z dnia 5. XII. 1932. w sprawie wyznaczenia dni na roki sądowe w Łąkorzu, albowiem reskryptem z dnia 3. XII. 1932 r. Ministerstwo Sprawiedliwości zarządziło zaprzestanie roków sądowych w Łąkorzu z dniem 1 stycznia 1933 r.

Nowemiasto, dnia 19 grudnia 1932 r.

(—) Paulus, sędzia Grodzki
sprawujący kierownictwo Sądu.